

Sygn. akt II Ka 178/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział II Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Waldemar Cytrowski – spr.

Sędziowie : SO Agata Wilczewska

SO Robert Rafał Kwieciński

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Jacka Górskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu 19.12.2014 r.

sprawy M. O.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole z 14.05.2014 r.

sygn. akt II K 1457/13

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym opłatę w kwocie 150 zł.

Robert Rafał Kwieciński Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska

**II Ka 178/14**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kole wyrokiem z 14 maja 2014 roku w sprawie o sygn. akt II K 1457/13 oskarżonego **M. O.** uznał za winnego tego, że 13 września 2013 roku około godziny 11.35 w K. gm. B. w woj. (...) prowadził na drodze publicznej pojazd mechaniczny - kierował samochodem osobowym m-ki S. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości - 1,23 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. popełnienia przestępstwa z art. 178 a § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk skazał go na karę grzywny w liczbie 150 stawek dziennych po 10 złotych.

Na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk i art. 63§2 kk orzekł wobec oskarżonego środek kamy w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonych w kat. B prawa jazdy na okres 2 lat, na poczet którego zaliczył okres zatrzymania dokumentu prawa jazdy od 13 września 2013r.

Na podstawie art. 49 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 300 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Apelację wniósł obrońca, który zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie przez sąd pierwszej instancji za podstawę wyroku, stanu faktycznego, niezgodnego z rzeczywistością, opartego na niepełnym materiale dowodowym, w wyniku nieprzeprowadzenia przez sąd dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny, który mógłby wskazać, iż oskarżony wprawił się w stan upojenia alkoholowego odpowiadającego wynikom pomiarów alkomatem, dopiero po zatrzymaniu pojazdu na parkingu, tj. okoliczności dowodzącej wersji oskarżonego,
- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 366 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia, poprzez nie wyjaśnienie, przez sąd pierwszej instancji wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności okoliczności związanych z dokładnym czasem, jaki upłynął od oddalenia się oskarżonego z miejsca pracy do kierowania pojazdem, a także dokładnym czasem spożywania przez oskarżonego alkoholu, ilości spożytego alkoholu oraz związanych z czasem, do którego stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu wzrasta bezpośrednio po spożyciu alkoholu, oraz czasem, w którym stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu zaczyna maleć po spożyciu alkoholu. Okoliczności te, nie zostały wyjaśnione w postępowaniu, a zachodzą, co do nich istotne wątpliwości, ujawnione w wyniku analizy pomiarów stężeń alkoholu u oskarżonego, w poszczególnych odcinkach czasu. Sąd nie przeprowadził przy tym dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny opierając się na daleko idącym domniemaniu, mimo, iż w tej sprawie, oskarżonego - w kluczowej części - obciążają zeznania tylko jednego świadka, którego wiarygodność jest podważalna,
- obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez, dokonanie przez sąd pierwszej instancji dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego, czego konsekwencją jest błędnie ustalony stan faktyczny. Sąd wydając wyrok, dowolnie zinterpretował dowody, a w kwestii ujawnionych wątpliwości dokonał domniemań na niekorzyść oskarżonego, przyjmując, że po opuszczeniu pracy, oskarżony musiał spożywać alkohol, a następnie prowadził pojazd, mimo, iż ten sam efekt powstałby przy spożyciu alkoholu na parkingu. Sąd odniósł się marginalnie lub zupełnie pominął dowody, które dostarczały wątpliwości, co do winy oskarżonego, kształtując przy tym jedną z możliwych wersji zdarzeń, świadczących na niekorzyść oskarżonego.

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Apelacja jest oczywiście bezzasadna.***

Błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź z niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd dowolności). Wobec tego, iż Sąd odwoławczy przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza sądowego w sprawie zostały przeprowadzone wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia dowody, które ocenione zostały o wskazane w art. 7 k.p.k. kryteria. Z tak dokonanej oceny dowodów wynika jedyny logiczny wniosek, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo. Sąd I instancji w spełniającym wskazane w art. 424 k.p.k. wymogi, szczegółowym uzasadnieniu, wykazał dlaczego takie ustalenia poczynił. Sąd odwoławczy w pełni tę ocenę podzielając, by jej tu ponownie nie przytaczać, powołuje się na nią, czyniąc z niej integralną część niniejszego uzasadnienia.

Wobec zawartego w apelacji wniosku, Sąd w toku postępowania odwoławczego przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza sądowego na okoliczność, czy wynikające z wyjaśnień oskarżonego deklaruwane przez niego spożycie wódki w ilości pół litra w okresie od ok. godz. 11:30 do godz. ok. 11:50 mogło doprowadzić do stanów nietrzeźwości wynikających z kolejnych badań na zawartość alkoholu, wynikających z protokołów na kartach 3,4,6,7 i 17 i czy do wyżej wymienionych stanów nietrzeźwości mogło doprowadzać wynikające z w/w protokołów oświadczenie oskarżonego, iż wypił litr piwa o godz. 10:00. Z opinii tej wprost wynika, że jeżeli wyniki pomiarów przy uwzględnieniu dopuszczalnych błędów pomiaru dla analizatorów powietrza są porównywalne, a nie wykazują tendencji wzrostowej,

to wyklucza to wersję oskarżonego co do czasu spożycia alkoholu. Gdyby bowiem oskarżony spożył alkohol w postaci 0,5 litra wódki na parking, to reakcją organizmu po jego wchłonięciu byłby wzrost stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu. Wykonane u oskarżonego pierwsze trzy pomiary wykazały tendencję wzrostową natomiast kolejne 6 pomiarów tendencję malejącą, utrzymując się jednak na podobnym poziomie (w godzinach od 12:05 do 15:19). Z opinii tej wynika nadto, że spożycie przez oskarżonego piwa w ilości 1 litr o godz. 10:00 mogłoby prowadzić do maksymalnego teoretycznego stężenia we krwi na poziomie 0,74‰, co stoi w sprzeczności z uzyskanymi pomiarami.

Wydana w sprawie opinia okazała się w pełni przydatna, kompletna i jasna, a nadto znajduje odzwierciedlenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Z opinią wprost koresponduje opisany przez świadka R. D. sposób jazdy oskarżonego przed zjechaniem na parking. Wniosek z opinii nie został skutecznie zakwestionowany, natomiast wniosek obrony o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania biegłego na rozprawie na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. został oddalony, gdyż wskazywał na hipotetyczne sytuacje, które nie odnosiły się do materiału dowodowego.

Przeprowadzony przez Sąd odwoławczy w trybie art. 452 § 2 k.p.k. dowód z opinii biegłego lekarza medycyny sądowej zweryfikował jedynie zasadność ustaleń faktycznych co do istoty sprawy, przyjętych przez sąd pierwszej instancji. W rezultacie przeprowadzenia tego dowodu Sąd odwoławczy uznał, że podstawa faktyczna rozstrzygnięcia merytorycznego nie została podważona, a wobec wniosków opinii pozbawionym jakiegokolwiek uzasadnienia jest zarzut obrony dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych. Koncepcja obrony, iż oskarżony dopiero na parkingu spożywał alkohol nie znalazła potwierdzenia w zeznaniach świadków R. D. (2), T. Ż. i P. S., w treści opinii, a przede wszystkim jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym. Zasady doświadczenia życiowego wykluczają bowiem ażeby kierowca samochodu jadąc sam i nie dojeżdżając do miejsca przeznaczenia, zjechał na leśny parking po to tylko aby spożyć tam alkohol. Opinia wykluczyła również konkurencyjną wersję, iż oskarżony o godz. 10:00 wypił litr piwa.

Wbrew zarzutowi obrony Sąd wziął pod uwagę dokumentację fotograficzną, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skazanie natomiast świadka za składanie fałszywych zeznań, do czego zresztą sam się przyznał, w żaden sposób nie dyskwalifikuje jego zeznań w niniejszej sprawie. Świadek, który nie znał przecież oskarżonego, nie miał żadnego interesu w tym aby ponownie narażać się na zarzut składania fałszywych zeznań.

Wobec tak dokonanych ustaleń faktycznych i oceny dowodów zarzut obrony dotyczący naruszenia art. 4 należy uznać za chybiony. Wskazać przy tym należy, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, iż naruszenie art. 4 k.p.k. nie może "stanowić samodzielnej, autonomicznej podstawy kasacyjnej" (czy apelacyjnej). Przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, czyniłoby taki zarzut (choćby) formalnie poprawnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lipca 2014r. w sprawie o sygn. akt II KK 140/14).

Brak jest również jakichkolwiek podstaw do kwestionowania orzeczonej wobec oskarżonego kary i środków karnych. Oskarżonemu wymierzona została kara grzywny, a przy jej wymiarze Sąd miał na uwadze okoliczności łagodzące i obciążające oraz kierował się określonymi w art. 53 k.k. dyrektywami wymiaru kary. Wobec znacznej wysokości stanu nietrzeźwości współmierne również było orzeczenie o okresie obowiązywania wskazanego w art. 42§2 kk środka karnego.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 3 ust. 1 i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Robert Rafał Kwieciński Waldemar Cytrowski Agata Wilczewska